

# KOMENDA STOŁECZNA POLICJI

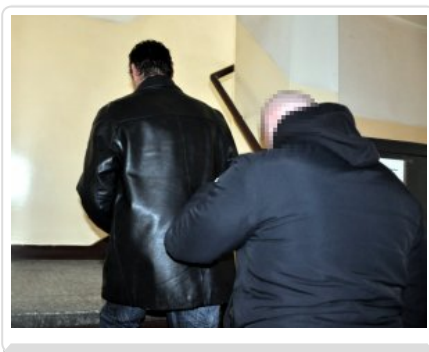
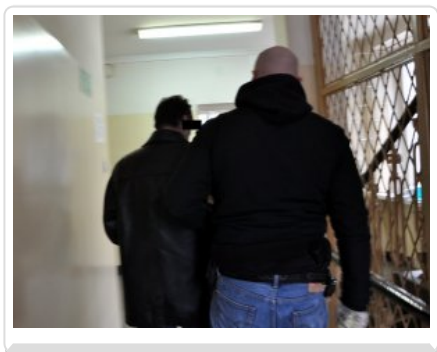
<http://policja.waw.pl/pl/dzialania/aktualnosci/18398,Nie-oszuka-juz-quotna-wnuczkaquot.html>  
2021-11-29, 10:41

Strona znajduje się w archiwum.

## NIE OSZUKA JUŻ "NA WNUCZKA"

Data publikacji 10.03.2012

**Dwa zarzuty oszustwa usłyszał 44-letni Andrzej K. zatrzymany przez śródmiejskich policjantów. Mężczyzna co najmniej kilkakrotnie okradł starsze osoby metodą „na wnuczka”. W jednym przypadku miał to być zakup działki, w innym kupno obligacji, na które „rodzina” potrzebowała pieniędzy. Andrzejowi K. grozi do 8 lat pozbawienia wolności. Sąd już zdecydował o tymczasowym aresztowaniu mężczyzny.**



Od stycznia, policjanci z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu pracowali nad sprawą kolejnych oszustw „na wnuczka”. Mimo wielokrotnych apeli i akcji informacyjnych, w dalszym ciągu ofiarami oszustw padają starsze osoby, pozbywając się, nierzadko oszczędności całego życia.

Tym razem funkcjonariusze rozpracowywali sprawę oszustwa 70-letniej kobiety. 23 stycznia do mieszkanki ul. Hożej zadzwoniła „wnuczka” z prośbą o pożyczkę, bo... trafia jej się wspaniała okazja zakupu działki. Wydarzenia później potoczyły się wg. znanego schematu. Po pieniądze miał zgłosić się kolega „wnuczki”. Mężczyzna pojawił się w mieszkaniu, a starsza pani dała mu do ręki 50 tys. zł. By jednak zabezpieczyć się przed ewentualną kradzieżą, spisała dane mężczyzny z dowodu osobistego.

Policjanci mieli więc wiedzę, kto stoi za tym oszustwem, ale mężczyzna nie mieszka od dłuższego czasu pod wskazanym w dowodzie miejscem. Funkcjonariusze wszczęli więc poszukiwania za oszustem.

W między czasie doszło do kolejnego oszustwa. 8 lutego w jednym z mieszkań przy ul. Lekarskiej zadzwonił telefon. Tutaj od „członka rodziny” starsza pani dowiedziała się, że jest doskonała okazja do kupna obligacji. Wystarczy, że ciocia pożyczyci 10 tys. zł, a pieniądze zwrócą się z zyskiem. Kobieta zrobiła tzw. szybki przelew, a Andrzej K. odebrał pieniądze w jednym z urzędów pocztowych pod Warszawą.

Policjanci ustalili operacyjnie, że Andrzej K. przebywa w mieszkaniu na warszawskiej Pradze i zorganizowali zasadzkę. Mężczyzna wpadł prosto w ręce funkcjonariuszy, kiedy wracał do lokalu.

Mężczyźnie przedstawiono już zarzuty dwukrotnego oszustwa. Niewykluczone, że ma na sumieniu więcej oszustw. Andrzej K. trafił już na 3 miesiące do aresztu. Za czyn, którego się dopuścił grozi mu do 8 lat więzienia.

ah.to



[Film w formacie nieobsługiwany przez odtwarzacz. Pobierz plik](#) (format flv - rozmiar 2.17 MB)